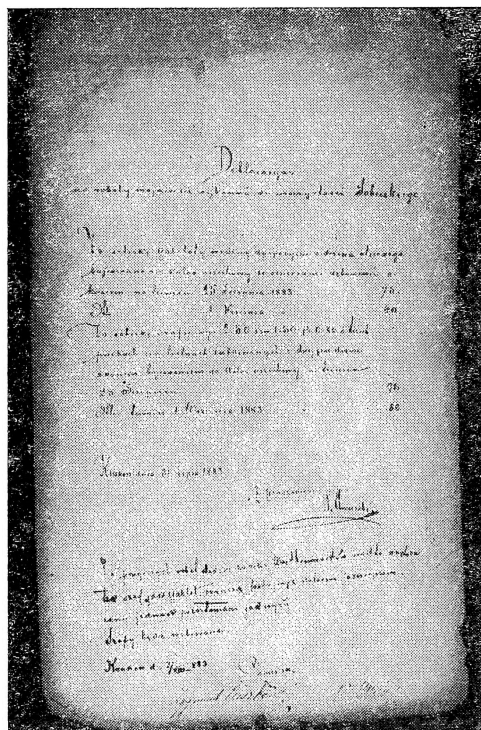


POMNIK KRÓLA JANA III SOBIESKIEGO W OGRODZIE STRZELECKIM W KRAKOWIE

10 czerwca 1883 r., o godz. 7 wieczorem, w Ogrodzie Strzeleckim w Krakowie rozpoczęły się tradycyjne uroczystości intronizacji kolejnego króla kurkowego. Po abdykującym 3 czerwca Ludwiku Bogackim panowanie na następny rok objął Jacek Matusiński. Uroczystość wzbogacił akt odsłonięcia przez wiceprezesa Towarzystwa Strzeleckiego Krakowskiego, mecenasa doktora Jana Hajdukiewicza, pomnika króla Zygmunta Augusta, ufundowanego przez byłego króla kurkowego Adolfa Opida. Po przemówieniu wygłoszonym przez Jana Hajdukiewicza, ksiądz kanonik Pobudkiewicz dokonał poświęcenia pomnika i zgromadzeni, przy dźwiękach krakowiaków wygrywanych przez orkiestrę wojskową, udali się do reprezentacyjnej sali na Strzelnicę, gdzie ucztowano do późnych godzin¹. W czasie tej uczty „powstała myśl zarządzenia składki na wystawienie w Ogrodzie Strzeleckim pomnika królowi Janowi III, w chęci, aby pomnik ten mógł stanąć jeszcze w tym roku, a mianowicie przed obchodem 200-letniej rocznicy odsieczy wiedeńskiej. Myśl rzeczona znalazła poparcie czynne tuż zaraz na miejscu, w gronie biesiadników, którzy złożyli na ten cel 600 zł.”²

Do pracy przystąpiono niezwłocznie. 14 czerwca 1883 r. zebrał się Zarząd Towarzystwa Strzeleckiego Krakowskiego (TSK), który jednomyślnie uchwalił wniosek, by jeszcze w tym roku postawić w Ogrodzie Strzeleckim pomnik Janowi III Sobieskiemu „w kształcie podobnym do pomnika Zygmunta Augusta”.³

Do pieczy nad całością przygotowań Zarząd upoważnił dwu wiceprezesów TSK, dr Jana Hajdukiewicza i inżyniera Antoniego Łuszczkiewicza, którzy w tym samym dniu porozumieli się z profesorem Szkoły Sztuk Pięknych Walerym Gadomskim w sprawie wykonania przez niego pomnika.⁴ W. Gadomski podjął się „wykonać figurę Jana Sobieskiego Króla Polskiego z kamienia pińczowskiego wysokości 2 metry i 10 centymetrów oraz postument podług projektu przedstawionego z kamienia piaskowego wysokości 3 metry 15 cent. wraz [z] podmurowaniem i ustawieniem niniejszego pomnika na miejscu przez Świątny Komitet mi wskazanym za sumę zł.reńskich 1200 (...)”⁵ Pracę tę zobowiązał się „na początek września tegoż roku (nie przekraczając 10 września t.r.) w zupełności ukończyć i ustawić — zastrzegając sobie wypłatę pieniędzy w następujących ratach (...) a) przy zawarciu umowy zł. reńskich 500, b) jeżeli będzie tak figura jak i postument w połowie na ukończeniu 350,



1. Deklaracja Walerego Gadomskiego, fot. WAPKr.

c) po zupełnym ukończeniu pomnika i ustawieniu na miejscu przeznaczonym 350”⁶

W dwa dni później, 16 czerwca, obie strony podpisały formalną umowę, mocą której pomnik Jana III, według zaaprobowanego przez TSK rysunku⁷ i o określonych wymiarach, winien być wykończony najdalej do 8 września. Z sumy 1200 zł.r., stanowiących honorarium, przeznaczył Gadomski 100 zł.r., jako składkę na budowę pomnika. Umowę kończyły dwa zastrzeżenia ze strony zleceńodawców: „3. Gdyby dla jakich bądź przyczyn W. Gadomski pomnika w umówionym terminie nie oddał Tow. Strzeleckiemu — na ten czas Tow. Strzeleckie nie jest obowiązane przyjąć pomnika — a W. Gadomski otrzymane zaliczki w gotówce w całości bezwarunkowo Tow. Strzeleckiemu oddać będzie obowiązany — zaraz po dniu 8 września 1883. — 4. Gdyby figura sama [w] rysunku nie odpowiadała wymaganiom Tow. Strzeleckiego — przeto W. Gadomski układ figury odpowiednio

zmieni byle wymogom w zakreślonych zamiarach odpowiedział.”⁸ Pod umową podpisy złożyli: Walery Gadomski, dr Jan Hajdukiewicz i Antoni Łuszczkiewicz.

Równocześnie wystosowano do wszystkich braci kurkowych „zaproszenie (...) do składania dobrowolnych datków na pomnik Sobieskiego w Ogrodzie Strzelckim w r. 1883 postawić się mający.”⁹ Zbiórką pieniędzy zajął się Fryderyk Friedlein. Na 156 członków TSK dobrowolne składki złożyło 108 osób. Ich wysokość była różna: od 1 do 100 złr. Najwię-

Wykaz

Składek dobrowolnych na pomnik Sobieskiego w ogrodzie Strzelckim 1883

Przedmowa

1. Witkowski

1. Witkowski, Jan	10	13. Brachmann, Adolf	10
2. Witkowski, Jan	15	14. Brachmann, Adolf	10
3. Witkowski, Jan	15	15. Brachmann, Adolf	10
4. Witkowski, Jan	15	16. Brachmann, Adolf	10
5. Witkowski, Jan	15	17. Brachmann, Adolf	10
6. Witkowski, Jan	15	18. Brachmann, Adolf	10
7. Witkowski, Jan	15	19. Brachmann, Adolf	10
8. Witkowski, Jan	15	20. Brachmann, Adolf	10
9. Witkowski, Jan	15	21. Brachmann, Adolf	10
10. Witkowski, Jan	15	22. Brachmann, Adolf	10

2. Wykaz dobrowolnych składek na pomnik Jana III Sobieskiego, fot. WAPKr.,

cej, bo właśnie po 100 złr., wpłacili: Walery Gadomski — była to część jego honorarium za wykonanie pomnika, Jan Götz, właściciel browarów w Okocimiu, Antoni Łuszczkiewicz, inżynier cywilny, wiceprezes TSK, gorąco zaangażowany w sprawę wzniesienia pomnika Jana III i aktualny król kurkowy, budowniczy Jacek Matusiński. Ponadto jeden z Braci, Józef Grychowski, zamiast datku pieniężnego ofiarował „deski na skrzynie pomników”.

Razem zebrano od członków TSK, według zachowanej listy wpłat, 1334,95 złr.¹⁰ Ponadto zwrócono się również i do osób nie należących do Towarzystwa Strzeleckiego. Uzyskano 37 wpłat, różnej wysokości, od 1 do 50 złr. Wśród wpłacających odnotowano nawet czterech gości „u Wentzla” [tj. znanej krakowskiej restauracji]. Najwięcej ofiarował dr Ludwik Teichmann i dr Ferdynand Weigel. Ta zbiórka przyniosła w rezultacie 240 złr. Ogółem zatem, w wyniku kwesty, uzyskano 1574,95 złr.¹¹

Na niedzielę 22 lipca 1883 zwołane zostało nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne członków Towarzystwa

„celem załatwienia kilku spraw bardzo pilnych a niecierpiących zwłoki”¹²; zapewne znaczną część obrad poświęcono omówieniu sprawy budowy pomnika i udziału TSK w jubileuszu 200-lecia odsieczy wiedeńskiej.

W przygotowaniach do uroczystości jubileuszowych, przewidzianych na wrzesień 1883 r., zaangażowanych było wielu członków Bractwa Kurkowego. Adolf Opid, Antoni Suski, hrabia Sobiesław Mieroszewski, Walery Gadomski, Wilhelm Fenz, Wojciech Jachimowicz, Adam Bróg-Miłaszewski i Stanisław Armólowicz wchodzili w skład komitetu założycielskiego organizacji obchodów ludowych odsieczy wiedeńskiej¹³, a po ukonstytuowaniu się właściwego komitetu uroczystości ludowych w dniu 13 sierpnia 1883 r. zasiedli w nim następujący Bracia Kurkowi: Roman Chmurski, dr Serafin Chmurski, Teodor Gajdzicz, Jan Götz i Stanisław Ziemiński. Kilku innych złożyło na ten cel datki.¹⁴

„Czas” z 14 sierpnia 1883 r. doniósł, iż „P. Ludwik Zieleniewski, radca miejski i właściciel tutejszej fabryki machin i narzędzi rolniczych [oraz członek TSK i król kurkowy w 1857 r. — p.m.], zezwolił, aby parowa maszyna o sile dwudziestu koni — działająca w jego zakładzie, służyła przez czas jubileuszu dla celów oświetlenia elektrycznego i aby od niej rozprowadzono potrzebne połączenia”¹⁵.

Kolejne posiedzenie Zarządu TSK, zwołane na 17.VIII.1883, przyniosło wstępne ustalenia co do przebiegu samej uroczystości odsłonięcia pomnika. Upřednio już postanowiono, że odbędzie się ono podczas ogólnych uroczystości ku czci Sobieskiego i niezwłocznie zwrócono się do Komitetu Miejskiego jubileuszu o wyznaczenie „przez tenże komitet stosownej pory na uroczystość odsłonięcia pomnika.”¹⁶ Natomiast 17 sierpnia przygotowano program wstępny uroczystości, który przewidywał dokonanie aktu odsłonięcia w dniu 12 września 1883 r. o godz. 3 po południu. Szczegółowymi przygotowaniem zająć się miały trzy specjalnie powołane komisje, kierowane przez dr Jana Hajdukiewicza, Fryderyka Friedleina i prezesa TSK, Ernesta Leopolda Stockmara. Opiekę nad gośćmi zamiejscowymi powierzono komisji kwaterunkowej pod przewodnictwem Jana Gwiazdomorskiego. Zarząd TSK wyraził ponadto zgodę, w razie gdyby zaistniała taka konieczność, na przesunięcie uroczystości na dzień 13 września.¹⁷ Równocześnie doszło do pewnych spiek pomiędzy TSK a Komitetem uroczystości ludowych, gdyż ten ostatni, nie porozumiewszy się upřednio z TSK, przewidywał zorganizowanie swych obchodów w Ogrodzie Strzeleckim, na co Bracia Kurkowi nie wyrazili zgody.¹⁸

24 sierpnia 1883 r. prezydent Krakowa, dr Ferdynand Weigel, podpisał program uroczystości jubileuszu odsieczy wiedeńskiej, w którym przewidziano, między innymi: „III. Dnia 13 Września 1883. O godzinie 3 po południu w Ogrodzie Strzeleckim odsłonięcie pomnika króla Jana III, dłuta prof. Walerego Gadomskiego, staraniem i kosztem krakowskiego Towarzystwa Strzeleckiego tamże wzniesionego, następnie koncert.”¹⁹

Kolejne uściślenia programu uroczystości przyniósł okólnik prezesa Ernesta L. Stockmara, z dnia 29 sierpnia 1883 r., rozesłany do członków TSK. Informował on, iż: „Dnia 13 września b.r.:

Hypoc.

Myndigste, angående de Schreyerske og angaaende
Arbejdsløst 1833. følgende

1. Bøtling i en engelsk pædagogisk skole for Børn i København	1200 R.
2. Myndigstende og angaaende	5. 60.
3. Myndigstende og angaaende	2. 50.
4. Myndigstende og angaaende	45. 50.
5. Myndigstende og angaaende	14.
6. Myndigstende og angaaende	50.
7. Myndigstende og angaaende	31. 15.
8. Myndigstende og angaaende	17. 50.
9. Myndigstende og angaaende	5. 16.
10. Myndigstende og angaaende	63. 40.
11. Myndigstende og angaaende	0.
12. Myndigstende og angaaende	10. —
13. Myndigstende og angaaende	45. —

København 1464 31.

Myndigste, angaaende 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743

3. Wykaz wydatków na pomnik Jana III Sobieskiego,
fot. WAPKr.,

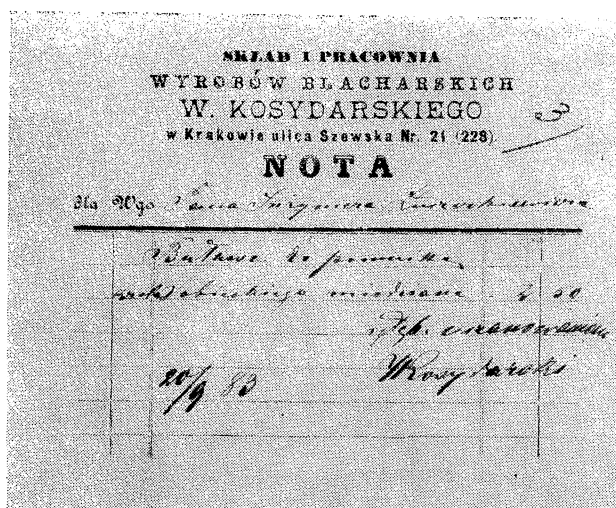
- I°. Odbędzie się poświęcenie i odsłonięcie pomnika Sobieskiego w Ogrodzie Strzeleckim po południu o godzinie w pół do 4.
- II°. Strzelanie uroczyste do tarczy na fanty odpowiednie takiej uroczystości.
- III°. O godzinie 8 wieczór wspólna uczta składkowa po złr. 6 — za osobę, na pokrycie wszystkich kosztów, o której to uroczystości Towarzystwa Strzeleckie: Lwowskie — Poznańskie — Przemyskie — Rzeszowskie — Tarnowskie i Bocheńskie, również zawiadomione zostały i spodziewać się można, że w tejże udział wezmą. Z tego powodu Prezes. Tow. Strzel. Krak. uprasza najuprzejmiej szanownych członków Tow. Strzel. Krak. aby raczyli dla honoru Towarzystwa naszego jak najliczniej wziąć udział w tej uczcie i składkę złr. 6 — doręczyć cylerowi naszemu przy łaskawym podpisaniu niniejszego okólnika (...).”

U góry dopisano: „*Lista zamknięta będzie z dniem 4 września b.r. wieczór!!!*”²⁰ Z dołączonej do okólnika listy wypat wynika, że 134 członków Bractwa Kurkowego zdeklarowało swój udział w uroczystej uczcie strzeleckiej.²¹

Równolegle, w szybkim tempie, posuwały się naprzód roboty przy pomniku. „Nowa Reforma” już 30 sierpnia pisała, że prace przy nim dobiegają końca²², zaś „Czas” relacjonował: „Podmurowanie i podstawa pod statuetkę są już zupełnie gotowe, a sama postać Sobieskiego najpóźniej w dwu dniach wyjdzie już zupełnie wykończona spod dłuta (...). W majestatycznej stoi on postawie, z jedną ręką opartą na karabeli, a w drugiej trzyma buławę, przybrany w pan-

cerz i w przepysznie rzuconą mu na ramiona delię. Twarz króla co do wierności i wyrazu bohaterskiego nie pozostawia nic do życzenia (...)”²³

Nie zaniedbano także innych przygotowań. W składzie towarów bławatnych Stanisława Wojczyńskiego (Rynek Główny 1) zamówiono 15 chorągiewek dla



4. Rachunek za wykonanie butawy, fot. WAPKr.

dekoracji ogrodu; Józef Bogacki wymalał 7 herbów na słupy, położył 7 gałek dużych i 7 małych; Jan Bajer i Jakub Bandmacher wykonali szpice metalowe na drążki sztandarów, które dostarczył Adam Federowicz.²⁴ Zatrószczono się także o właściwe udekorowanie Strzelnicy girlandami i świerkami, powierając to ogrodnikowi Towarzystwa L. Rybce.²⁵ Towarzystwo nabyło ponadto 24 łokcie „perkalu do zasłony Sobieskiego”.²⁶ Pracami przy dekoracji terenu wokół pomnika, montowaniu trybuny dla orkiestry i przemawiających itp. kierował Adam Federowicz. Wreszcie zamówiono w pracowni wyrobów blacharskich W. Kosydarskiego (ul. Szewska 21) miedzianą buławę, którą Jan III Sobieski miał trzymać w prawej dłoni.²⁷

Na dwa dni przed przewidzianym odsłonięciem pomnika „Czas” obwieścił, iż Rada gminna Podgórze przeznaczyła 30 złr. „na pomnik Sobieskiego w Ogrodzie Strzeleckim”²⁸. Formalne pismo w tej sprawie, podpisane przez burmistrza Podgórze, Floriana Nowackiego, nadeszło do TSK dopiero w październiku.²⁹ Nie bez znaczenia zapewne dla ofiarności Podgórczan był fakt, iż ich burmistrz od 2 maja 1881 r. był członkiem Towarzystwa Strzeleckiego Krakowskiego.³⁰

Stosownie do opublikowanego programu uroczystości, Towarzystwo Strzeleckie zostało zaproszone do udziału w procesji od kościoła XX. Karmelitów na Piasku do Kościoła Katedralnego na Wawelu, w dniu 12 września. Stąd 10 września prezes TSK Ernest L. Stockmar wraz z sekretarzem Leonem Bentkowskim rozesłali do członków TSK kurendę tej treści: „Do szanownych członków Towarzystwa Strzeleckiego. W skutku uchwały Komitetu uroczystości Sobieskiego, zasiadającego w Magistracie, Towarzystwo nasze przypuszczone zostało do wzięcia udziału w pochodzie na

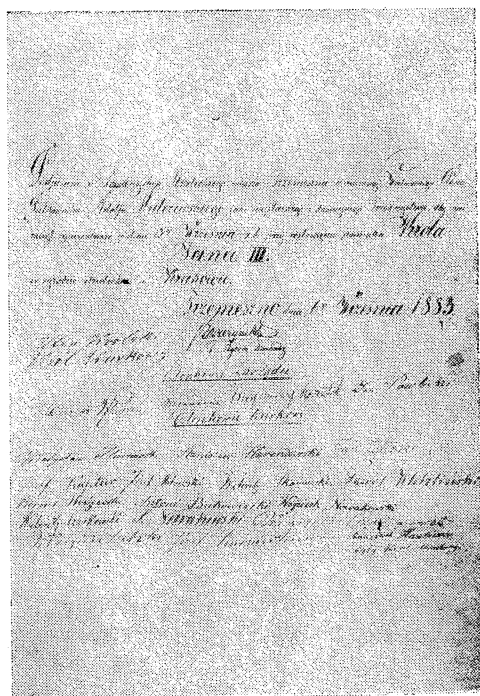
Zamek, w dn. 12 b.m. Przeto mam honor zawiado-
mić, że kto z Szanownych Panów pragnie w tem
wziąć udział, zechce przybyć do Collegium fisicum
(sic!), naprzeciw Hotelu Victoria, w tymże d. 12 b.m.
o godzinie 7 rano, w stroju galowym, dla złączenia
się następnie z całym pochodem. Wieczorem zaś tego
dnia o godz. 6 ma być w sali strzeleckiej poznanie
się z zamiejscowymi strzelcami, na której uprzejmie
Panów zapraszam, aby licznie się zebrać zechcieli." ³¹

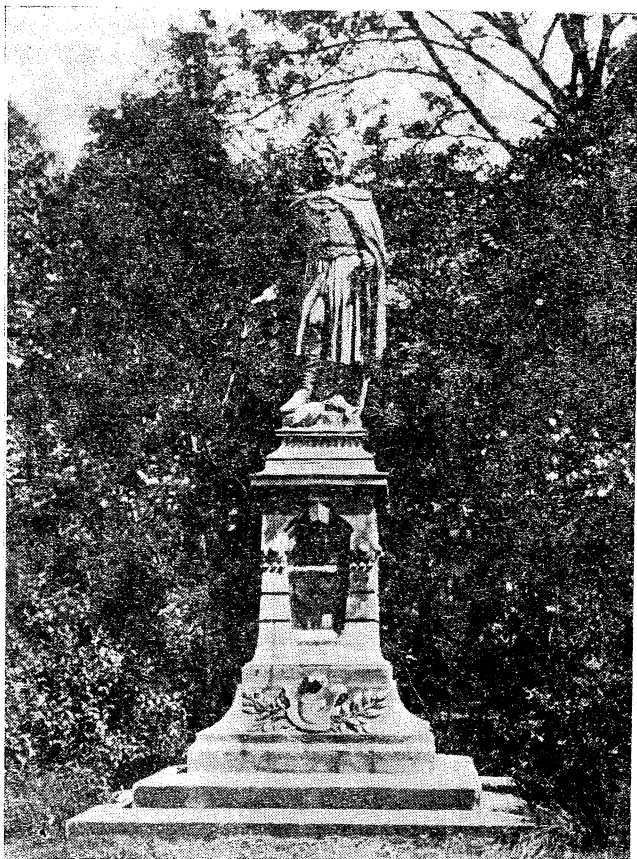
Nadszedł wreszcie ważny dla Braci Kurkowych
dzień 13 września 1883 r. Jak pisał korespondent „Cza-
su”: „Pięknej i patriotycznej myśli, powziętej przed
trzema miesiącami przez krakowskie Towarzystwo
Strzeleckie, aby 200-letnią pamiątkę odsieczy wie-
deńskiej uczcić wzniesieniem w Ogródzie Strzeleckim
pomnika wielkiemu królowi naszemu, a zwycięskie-
mu wodzowi wojsk chrześcijańskich — pobłogosła-
wiło snąć Niebo, po kilku bowiem dniach słoty, dzień,
przeznaczony na uroczystość odsłonięcia tego pomni-
ka, zajaśniał tak piękną, słoneczną pogodą, jaka tyl-
ko w naszym klimacie o tej porze roku zdarzać się
może.” ³² Około godziny 3 po południu zgromadzili się
na Strzelnicy Bracia Kurkowi z Krakowa, by powi-
tać delegacje zaproszonych Towarzystw Strzeleckich
z Lwowa, Bochni, Rzeszowa, Tarnowa, Przemyśla,
Trzemeszna i Poznania. Strzelcy poznańscy, w liczbie
16, pod przewodnictwem prezesa Kamińskiego, zwraca-
li uwagę swym umundurowaniem i karnością woj-
skową. ³³ W międzyczasie Ogród zapełnił się publicz-
nością tak, iż „wkrótce nie było już ani jednej ławki,
ani jednego niezajętego miejsca na obszarze ogrodu,
a po jego wszystkich, najdalszych nawet szpalerach
i ulicach roły się jednolitą masą nieskończoną, róż-
nobarwne szeregi obojej płci osób, pragnących wziąć
udział w zapowiadanej uroczystości, którą Tow.

Strzeleckie postanowiło obchodzić jak najsoleńniej, bo
przybrało ogród w liczne lampiony i flagi i sprowa-
dziło dwie orkiestry wojskowe, wykonywające na
przemiennie najpiękniejsze utwory muzyczne, przeważ-
nie polskie.” ³⁴

Właściwą uroczystość rozpoczęła o godzinie 4 sal-
wa pięciu strzałów z moździerzy. Następnie uformo-
wał się pochód. „Naprzód postępowała muzyka kra-
kowska, dalej król kurkowy z insygniami p. inżynier
Jacek Matusiński mając po bokach marszałków pp.
prof. Goebla i Biasiona, tudzież prezesa p. Stockmara
i wiceprezesa p. mecenas Hajdukiewicza — dalej
postępowali trójkami strzelcy krakowscy — następ-
nie goście a wśród tychże Poznańczycy z sztanda-
rem i bronią w rękę; pochód kończyli znów strzelcy
krakowscy. Gdy pochód przechodził koło pomnika
Zygmunta Augusta sztandar poznański po trzykroć
oddał pokłon przed postacią króla — a poczciwi Po-
znańczycy prezentowali broń.” ³⁵ Pochód zatrzymał się
w końcu przed zasłoniętym jeszcze pomnikiem króla
Jana III, otoczonym wysokimi dwubarwnymi (zapew-
ne w barwach TSK — biało-zielonych) masztami, na
których zawieszono flagi i zamontowano tarcze z bia-
łymi orłami i herbem Sobieskich — Janina. Na przy-
gotowaną mównicę wstąpił prezes krakowskiej Aka-
demii Umiejętności, a zarazem członek honorowy
TSK, dr Józef Majer. Mowę rozpoczął od podniesie-
nia zasług wybitnego króla i wodza i od wspomnie-
nia minionej świetności oręża polskiego, który „Nie
godził (...) nigdy na zabór cudzej własności; umiał
jednak przez długie wieki nie tylko bronić swych
granic i honoru, ale stać na straży Zachodu, przeciw
śmierci i pożogą szerzącym najazdom wszelkiego
imienia barbarzyńców ze Wschodu. Ziemia polska
przeziąkła krwią przelaną przez napady tatarskie,
stała się przedmurzem dla reszty Europy; a pogrom
zastępów tureckich pod Wiedniem zламаł ich potęgę
i uwolnił raz na zawsze Chrześcijaństwo od niebez-
pieczeństwa, które jak miecz Damoklesa ciągle mu
groziło.” ³⁶ Dalej mówca stwierdził, iż mimo nie-
wdzięczności, jaką Sobieskiemu okazali współcześni
i potomni, „znalazło się grono obywateli, którzy (...)”
cześć wielbionego króla pragnęli upamiętnić osobno,
własnym trudem i nakładem. I oto stoi pomnik, jako
trwały objaw ich szlachetnego natchnienia! (...) Gro-
nem, które nas tym pomnikiem obdarza jest krakow-
skie Towarzystwo Strzeleckie, działające bez rozgło-
su, lecz z gorącym sercem. O ile będzie on świa-
dectwem czci, jaką twórców jego przejmowała dla
zbawcy chrześcijaństwa a chluby naszego narodu,
o tyle będzie świadczył nawzajem, że u zacnych
mieszczan krakowskich nie zamarł ten duch obywa-
telski, który ożywia ich przodków, czy to podejmu-
jących królów i cesarzów, czy własnymi pierściami
murów miasta broniących (...) witamy ich dzieło z
uznaniem i wdzięcznym uczuciem, z jakim witać je
będzie jeszcze i potomność. W tym nagroda ich czy-
nu, jedyna, ale i najdroższa, bo zgodna z tym popę-
dem serca, któremu wzniesiony pomnik winien swój
początek.” ³⁷

5. Upoważnienie dla płk. Adolfa Malczewskiego do
reprezentowania Tow. Strzeleckiego z Trzemeszna na
uroczystości odsłonięcia pomnika, fot. WAPKr.,





6. Pomnik króla Jana III Sobieskiego w Ogrodzie Strzeleckim, proj. W. Gadomski, odkut M. Korpala, kamień, 1883, fot. Józef Korzeniowski, z: *Dubiecki Marian, Towarzystwo Strzeleckie Krakowskie. Monografia historyczna, Kraków 1902, po s. 64*

postać zwycięskiego króla, w stroju polskim, z nałożoną półbroją, wspartego na karabeli i trzymającego buławę w prawej dłoni. Na ścianie frontowej wysokiego, profilowanego cokołu widniała tablica z napisem w dwuwierszu: „JAN III SOBIESKI KRÓL POLSKI”; u podnóża postumentu, na wawrzynach, spoczywał odkuty kamienny kartusz z herbem Sobieskich — Janina.

Następnie członkowie Towarzystwa Muzycznego, ustawieni za pomnikiem, na specjalnym podium, przy akompaniamencie orkiestry miejskiej pod dyktando kompozytora, odśpiewali specjalną kantatę jubileuszową, pióra Władysława Żeleńskiego, której prapremiera odbyła się w przeddzień. Kolejny mówca, prezydent Krakowa, a zarazem członek honorowy TSK, dr Ferdynand Weigel, podkreślając niezwykle krótki okres czasu, jaki upłynął od decyzji wzniesienia pomnika do chwili obecnej, jego odsłonięcia, i wyrażając podziw dla jego twórcy, zakończył swe przemówienie patriotycznym akcentem: „(...) hasłem naszym jest zawsze i wszędzie Ojczyzna, puklerzem naszym miłość gorąca tej Ojczyzny, którym to puklerzem zasłaniać ją i bronić jest świętym naszym obowiązkiem, sztandarem zaś naszym wiara! Ta wiara, w imię której walczył i zwyciężał wszędzie nieśmiertelny król nasz Jan III, ufny w Boga, ta sama wiara, w imię której sposobmy się do wszystkiego, co nam przyszłość zgotować może, boć w imię tej wiary

i niezawątpienia w przyszłość ... mamy być zbawieni.”³⁸

Przemówienie prezydenta Weigla, owacyjnie przyjęte przez zebranych, zakończyło właściwą uroczystość. Goście i gospodarze przeszli teraz na Strzelnicę w zachodniej części Ogrodu (dziś już nie istniejącą — patrz: plan Ogrodu, ryc. 11), gdzie przystąpiono, zgodnie z programem, do strzelania o 12 nagród ufundowanych przez krakowskie Bractwo Kurkowe. W zawodach tych brali udział wyłącznie strzelcy z zaproszonych Towarzystw Strzeleckich i krakowscy Bracia Kurkowi (14 z Poznania, 3 z Przemyśla, 21 z Krakowa). Strzelanie przebiegało w sympatycznej atmosferze. Pierwszą nagrodę zdobył Krakowianin Alfred Sohn, lecz prawem gospodarza odstąpił ją strzelcowi z Poznania (Władysławowi lub Feliksowi) Gruszczyńskiemu, który zrewanżował się w zamian medalem zdobytym przez siebie w Poznaniu. Ponadto prezes giełdy strzeleckiej w Poznaniu, Kamiński, podarował, jako pamiątkę, srebrny medal ich Towarzystwa, celem zawieszenia go, zgodnie z tradycją TSK, na skrzydle jagiellońskiego srebrnego kura, daru króla Zygmunta Augusta z 1565 r. dla Bractwa Kurkowego w Krakowie³⁹.

Z nastaniem zmroku w Ogrodzie zapłonęły ognie bengalskie a gmach Strzelnicy iluminowany był monogramem Jana III. Ta feeria ogni sztucznych, urządzona przez pirotechnika z Wieliczki, Lenczowskiego, trwała pół godziny, poczem o godz. 8 w reprezentacyjnej sali Bractwa rozpoczęła się uczta strzelecka z udziałem 148 osób⁴⁰.

Honorowe miejsce zajął prezydent miasta dr Ferdynand Weigel, mając po swej prawicy prezesa Akademii Umiejętności, doktora Józefa Majera, po lewej ręce hrabiego Szczawińskiego i delegatów włoskiego ministerstwa oświaty publicznej na uroczystości jubileuszowe w Krakowie — hrabiego Dienheim-Brochockiego i margrabiego Alfreda Rusconi, sekretarza Akademii im. Adama Mickiewicza w Bolonii. Dalsze miejsca zajęli: prezes krakowskiego Towarzystwa Strzeleckiego Ernest L. Stockmar, wiceprezes dr Jan Hajdukiewicz i prezes Izby Handlowo-Przemysłowej Teodor Baranowski. Na przeciwko zasiadł aktualny król kurkowy inżynier Jacek Matusiński otoczony byłymi królami kurkowymi i zaproszonymi gośćmi. W czasie uczty orkiestra wojskowa grała narodowe pieśni⁴¹.

Jako pierwszy, toast za zdrowie panującego cesarza Austro-Węgier wznosił Ernest L. Stockmar. Po nim głos zabrał mecenas dr Maksymilian Machalski, podkreślając wagę istnienia Towarzystw Strzeleckich, będących jak gdyby „arką przymierza między nowymi a dawnymi laty”⁴², wyraził życzenie, aby szczególnie tu, w Krakowie, mogło się ono nadal rozwijać, licząc na pomoc światłych umysłów, „których przedstawicieli i dziś za tym biesiadnym stołem nie brak w osobach p.p. Weigla i Majera”⁴³.

Doktor Majer, dziękując, wznosił zdrowie krakowskiego Towarzystwa Strzeleckiego. Zawtórował mu, życząc zarazem pomyślności wszystkim mieszkańcom Krakowa, prezes Kamiński z Poznania, a następnie wychylił kielich na zdrowie profesora Walerego Gadomskiego.

Prezydent Weigel zabierając głos rozpoczął od ży-

czeń pomyślności dla „nieobecnych, a sercem i duchem z nami połączonych i łączących się braci, z których jedni pod żelazną ręką w innych dzielnicach zabranych krajów polskich, doznają srogiego ucisku i tłumić w sobie muszą wszelkie objawy ducha narodowego (...) inni, rozsypani po szerokim świecie w tułactwie”⁴⁴. Następnie serdeczne słowa skierował do „miłych gości, przybyłych niespodzianie z Włoch”⁴⁵.

Odpowiadając na toast Prezydenta hrabia Brochowski a następnie margrabia Rusconi podkreślili długie tradycje wzajemnych kontaktów polsko-włoskich i gorąco zachęcili do ich kontynuowania. Margrabia Rusconi, przekazując imieniem ministra oświaty publicznej Włoch, Baccellego, „wyrazy najwyższego uwielbienia dla Ojczyzny Sobieskiego, jego sławnych żołnierzy, obrońców Wiednia, chrześcijaństwa, nauki, postępu” zaapelował o posyłanie młodzieży polskiej na studia do Bolonii, wznosząc zarazem toast za łączność narodów: polskiego i włoskiego. Zebrani odpowiedzieli mu brawami i gromkim okrzykiem: „*eviva la grande nazione italiana, eviva il re d'Italia!*”⁴⁶.

Ostatni toast, około północy, wniósł wiceprezes Bractwa Kurkowego, dr Jan Hajdukiewicz. Wyrażając radość, iż jemu przypadł w udziale zaszczyt wzniesienia tradycyjnego toastu „*Kochajmy się!*”, „bez którego żadna większa uczta polska ani w pałacu ani pod strzechą, gdziekolwiek serca polskie biją, kończyć się nie powinna”⁴⁷, mówca wskazał, iż „położenie nasze kochać się wzajemnie nam nakazuje, bo tylko ta prawdziwa miłość polska sprawia, że bracia nasi i żelazny ucisk Niemców i dzikie znęcanie

Moskali, poważnie i dumnie znoszą — i że nie zapominają, kim są i kim być powinni. I tej to miłości zawdzięczamy, że wróg który nas poszarpał, w żadnej części Polski pocucia polskości zagładzić nie potrafił, i że wśród cichej i rozsądnej pracy, drgają w każdej części naszej Ojczyzny nerwy życia, dodając nowych sił do pracy, z którą już i nieprzyjaciel ilczyć się zaczyna (...). Toteż opuszczając gród nasz, bracia strzelcy, nieście z sobą przekonanie i powiedzcie nieobecnym, którym udziału wziąć w uroczystości wzbroniono, że was krakusy, dzieci Wawelu kochają. ... W dowód tej łączności wnoszę i wzywam was, bracia, abyście spełnili toast „*Kochajmy się*” — kochajmy się w myśl sprawy narodu, kochajmy się dla dobra cierpiącej Ojczyzny”⁴⁸.

Toast ten przyjęto owacyjnymi brawami i zapewnieniami o wzajemnych uczuciach. Porządek zakończonej już biesiady niespodziewanie wzbogacony został jeszcze o kolejny toast, który na zdrowie włoskich gości wniósł dr Majer; spotkał się on z entuzjastycznym przyjęciem zebranych, którzy odpowiedzieli nań okrzykami „*Niech żyją Włochy i Bolonia!*”. Salwy wystrzałów z moździerzy zakończyły wspólną ucztę strzelecką⁴⁹.

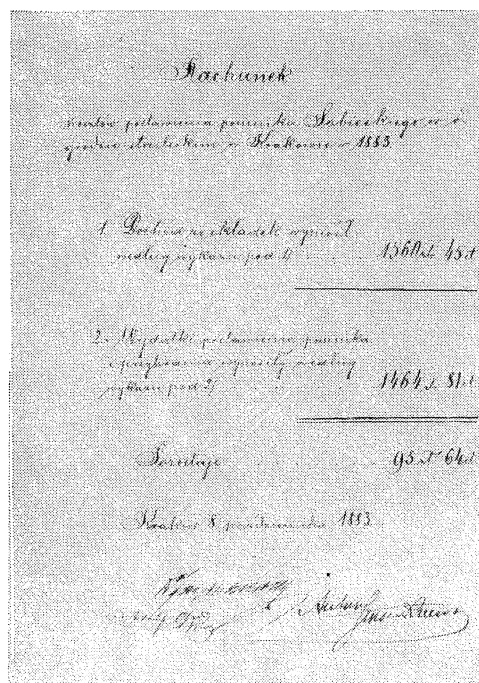
Z zestawienia kosztów budowy pomnika króla Jana III, sporządzonego 8 października 1883 r. przez Jana Hajdukiewicza, Antoniego Łuszczkiewicza i Adolfa Opida wynika, iż ogólne wydatki poniesione przez TSK wyniosły 1464 złr. 81 centów, a więc mniej o 95 złr. 64 centy od sumy uzyskanej ze składek⁵⁰. Z rezultatami tymi zapoznano członków Zarządu Towarzystwa na zebraniu w dniu 11 października⁵¹.

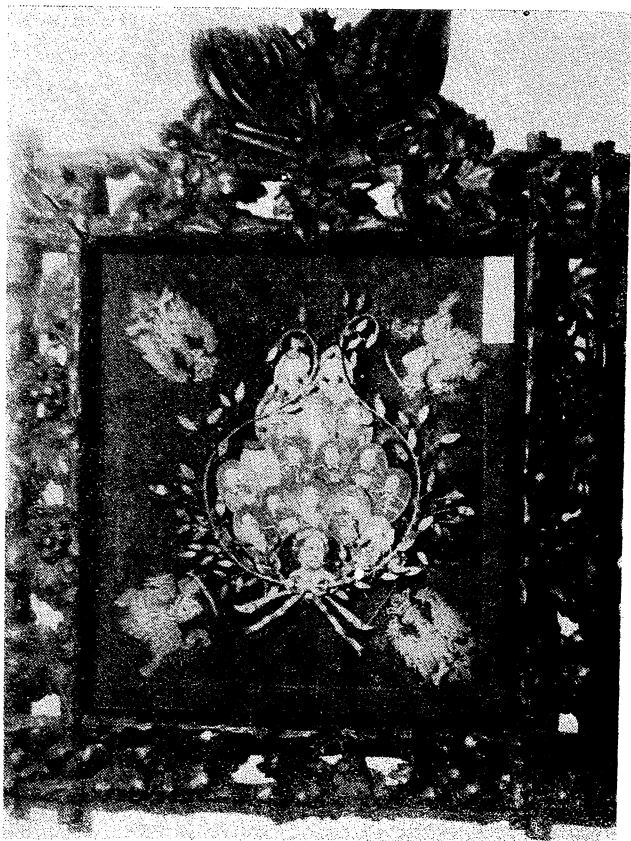
Uroczystość odsłonięcia pomnika Sobieskiego przyczyniła się do zacieśnienia więzów między TSK i towarzystwami strzeleckimi z innych miast a szczegól-

7. Portret dr Jana Hajdukiewicza, zbiory MHK, kolekcja Bractwa Kurkowego, nr MHK 242/Br.K., fot. Józef Korzeniowski,



8. Rachunek kosztów budowy pomnika Jana III Sobieskiego, fot. WAPKr.,





9. Dar strzelców z Poznania, zbiory MHK, kolekcja Bractwa Kurkowego, nr MHK 287/Br.K., fot. Józef Korzeniowski,

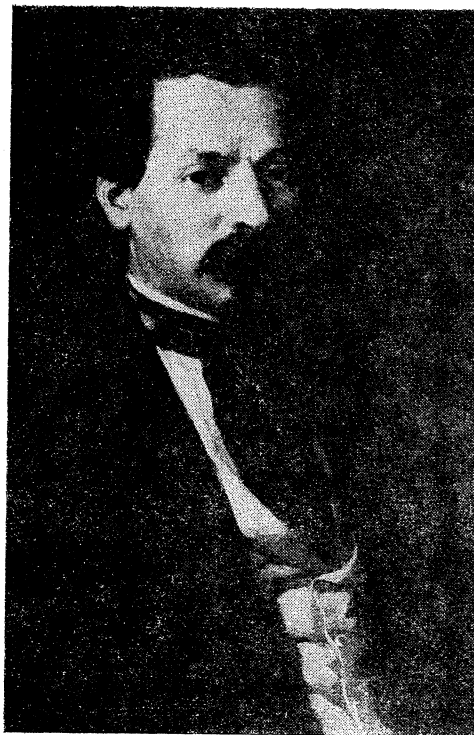
nie z poznańskim. 1 grudnia 1883 r. Zarząd Towarzystwa Strzeleckiego omawiał sprawę „przesłania darów dla członków Tow. Poznańskiego”⁵². Zapewne w rewanżu, pomni serdecznego przyjęcia w Krakowie, strzelcy z Poznania przesłali w początkach lipca 1884 r. podarunek, przedstawiający fotografie 16 uczestników delegacji na uroczystości ku czci Sobieskiego, wraz z fotografią tego władcy, naklejone na bordowy aksamit i ujęte srebrnym wieńcem laurowym o kształcie liry. W narożach wyszyto srebrną nicią, na przemian, polskiego Orła i litewską Pogoń. Całość oprawiona była w misternie rzeźbione drewniane ramy, zwieńczone u góry półplastyczną postacią orła na tle sztandarów. Na wstędze wieńca wygrawerowano napis: „Na uroczyst. Sobieskiego 12—13.883 ofiar. Brat. Strzel. Poznańskie Tow. Strzel. w Krakowie”, na węźle wstęgi datę: „1883”⁵³. Do daru dołączono ozdobny adres, podpisany przez wszystkich uczestników uroczystości we wrześniu 1883 r., którego fragmenty warto tu przytoczyć. Poznańczycy wyrażali nadzieję, iż: „[Podarunek — p.m.] wywieszony w Waszej szanowni Panowie Sali Strzeleckiej niech Wam nas tyle razy przypomina ilekroć nań spojrzycie i ilekroć my tu w Poznaniu o Was myślimy i Was wspominamy. Pokazując Waszym młodszym pokoleniom ten obraz opowiadajcie im o tych braciach Polakach znad Warty poza granicznym kordonem austrijackim w daleko większym ucisku niż wy do wolności i swobody wzdychają. (...) Przyjmijcie przeto Szanowni Panowie Bracia od nas ten mały upominek, który ze szczerego serca pochodzi. Zasiłając Wam nasze naj-

serdeczniejsze braterskie pozdrowienie wyrażamy życzenie abyśmy w lepszych od dzisiejszych czasach się zobaczyli.

Poznań 30 czerwca 1884 r.”⁵⁴

Ten dar nie pozostał zapewne bez odzewu ze strony krakowskiego Towarzystwa Strzeleckiego⁵⁵.

Zamknięciem jubileuszowych obchodów odsieczy wiedeńskiej przez TSK miała być, według zamysłu prezesa E. Stockmara, uroczysta kolacja składkowa, wydana na cześć osób, które szczególnie przyczyniły się do terminowego postawienia pomnika, tj. A. Łuszczkiewicza i W. Gadomskiego. W tym celu roze-



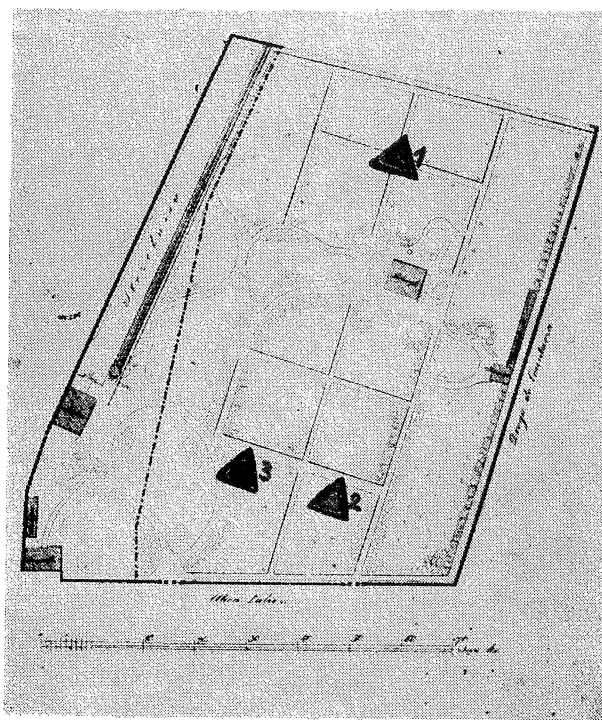
10. Portret Ernesta Leopolda Stockmara, ol., pł., mal.: Andrzej B. Grabowski, 1865, zbiory MHK, kolekcja Bractwa Kurkowego, nr MHK 25/Br.K., fot. Józef Korzeniowski,

słał on 23 kwietnia 1884 r. specjalną kurendę do członków Towarzystwa prosząc ich o wpisanie swych nazwisk na specjalną listę. Termin uczty przewidziano na „4 maja po skończonym pierwszym strzelaniu.”⁵⁶ Apel Prezesa nie spotkał się jednak z większym zainteresowaniem — wpisało się jedynie 14 osób, a kilku innych pisemnie uzasadniło swą odmowę.⁵⁷ Uczta najprawdopodobniej więc nie doszła do skutku.

Pora wreszcie, na zakończenie, więcej uwagi poświęcić samemu pomnikowi. Już 21 czerwca 1883 r. „Czas”, donosząc o zamiarze Towarzystwa Strzeleckiego wzniesienia pomnika królowi Sobieskiemu i powierzeniu tego zadania profesorowi Gadomskiemu, pisał: „znając prace Gadomskiego, jesteśmy pewni, że piękne dzieło jego dłuta znacznie przyozdobi ulubiony ogród Krakowian.”⁵⁸

Tymczasem nowe światło na kwestię autorstwa, czy też współautorstwa obu pomników z Ogrodu Strze-

leckiego rzucają materiały, będące w posiadaniu p. Zofii Korpala-Lukaczowej. Otóż w biogramie artysty rzeźbiarza Michała Stefana Korpala, pióra Jej i Aleksandry Melbechowskiej-Luty, czytamy, iż: „W 1880 powrócił [Korpala — p.m.] do Krakowa [ze Lwowa — p.m.]. Początkowo pracował w zakładzie Stehlików i zakładzie Trembeckich, wkrótce jednak przeniósł się do pracowni Walerego Gadomskiego, z którym łączyła go zażyła przyjaźń. Według tradycji rodzinnej Korpala odkuł niektóre rzeźby zagrożonemu ślepotą Gadomskiemu: Herodiadę, marmur, 1883 MNK (model Gadomskiego w gipsie z 1881), pomnik papieża Piusa IX, marmur, 1883 (model w gipsie z 1879), zachowany w kościele św. Piotra i Pawła w Krakowie (...), pomnik Zygmunta Augusta, kamień, 1883 i pomnik Jana III Sobieskiego, kamień, 1883, oba ustawione w Parku Strzeleckim w Krakowie (zachowane). Korpala zajmował się ociemniałym Gadomskim aż do jego śmierci.”⁵⁹ Żałować należy, iż tak długo nazwisko współtwórcy Zygmunta Augusta i Jana III Sobieskiego pozostawało w zapomnieniu. Sam pomnik spotkał się z uznaniem krytyki. Pisano o jego twórcy, iż „ustrzegł się błędów, jakie rażą w pracach jego kolegów, t.j., że co do charakteru dał nam Sobieskiego takim, jakim być powinien. ... Całość szlachetna i szczęśliwa, zarzucilibyśmy tylko, że twarz Sobieskiego jest nieco za pełna, choć w rysach trafiona. Linia szyi także przedstawia trochę do życzenia, mianowicie wydaje się nam za prostą. Błędy te jednak może artysta każdej chwili usunąć, że zaś przeoczył je, nie dziwny się (...) rozporządzał [bo-



11. Plan ogrodu Strzeleckiego, ok. 1840 r., z zaznaczonym przybliżonym usytuowaniem pomników Zygmunta Augusta i Jana III Sobieskiego. 1 — pomnik Jana III Sobieskiego — pierwotne usytuowanie, 2 — pomnik Zygmunta Augusta, 3 — pomnik Jana III Sobieskiego — obecna lokalizacja; zbiory MHK, Dział Grafiki, nr MHK 763/VIII, fot. Józef Korzeniowski,



12. Intronizacja króla kurkowego Józefa Durawskiego w 1933 r., zbiory MHK, kolekcja Bractwa Kurkowego, nr MHK 255/Br.K., fot. Józef Korzeniowski,

wiem] bardzo krótkim czasem, a więc w pośpiechu zaniedbał to i owo.”⁶⁰

Pomnik ustawiono w głębi ogrodu, o czym informuje spisany przez Fryderyka Friedleina 1 marca 1884 r. „Inwentarz Realności i Ruchomości Towarzystwa Strzeleckiego Krakowskiego.”⁶¹ W części poświęconej opisowi nieruchomości, w punkcie trzecim, Friedlein zanotował: „W ogrodzie przy wejściu główną bramą znajduje się z kamienia pińczowskiego posąg króla Zygmunta Augusta ofiarowany przez Adolfa Opida — następnie za pałacikiem przed orangerią znajduje się posąg z kamienia pińczowskiego króla Jana III.”⁶²

Niezbyt szczęśliwa lokalizacja tegoż pomnika budziła zapewne kontrowersje wielu osób. Spotkała się także z krytyką autora „Uwag o Ogrodzie Towarzystwa Strzeleckiego w Krakowie” (1894 r.), księdza Juliusza Drohojowskiego.⁶³ Aprobując usytuowanie pomnika Zygmunta Augusta pisze on, iż o wiele gorzej rzecz się ma „ze świeżo postawionym pomnikiem Sobieskiego, bo chyba na tę ustronń dziś zajęcie potrzeba umyślnie, aby ten pomnik zobaczyć.”⁶⁴

Sytuacja uległa zmianie w początkach naszego stulecia, kiedy dokonano parcelacji Ogrodu. Znacznie zmniejszyła się wtedy jego powierzchnia, dzięki czemu musiano dokonać przesunięcia pomnika króla Jana III.⁶⁵ Ustawiono go w miejscu, w którym znajduje się do dziś. Być może wtedy uszkodzono miedzianą buławę, którą król trzymał w prawej dłoni, gdyż na najstarszej fotografii pomnika, reprodukowanej w tej pracy, uszkodzenie to jest widoczne. Z czasem zaginęła ona zupełnie, ale w początkach lat trzydziestych XX w., zapewne z myślą o zbliżającej się 250 rocznicy Odsieczy, Bractwo Kurkowe pieczęlowicie odtworzyło ten detal pomnika, co możemy stwierdzić na zbiorowym zdjęciu z intronizacji Józefa Dorawskiego w 1933 r. W miejsce miedzianej wmontowano kamienną buławę. Z czasem wytworzyła się nawet tradycja, że każdorazowy król kurkowy wraz z pozostałymi braćmi, w dniu swej intronizacji, pozował do zdjęcia przed tym właśnie pomnikiem.

Po II wojnie światowej Towarzystwo Strzeleckie uległo rozwiązaniu.⁶⁶ W bezpośrednim zagrożeniu znalazły się oba pomniki. Jak pisze w swych wspomnieniach prezes TSK dr Wincenty Bogdanowski: „W czasie epoki stalinizmu otrzymało Towarzystwo polecenie od Zarządu miasta usunięcia z ogrodu pomnika króla Zygmunta i Jana Sobieskiego. Nie chcąc tego polecenia wykonać, aktem darowizny, przekazaliśmy te dwa pomniki miastu. Celem usunięcia tych pomników był zamiar dobudowania skrzydła budynku, gdzie umieszczono Muzeum im. Lenina na terenach ogrodu a skrzydło miało się kończyć pomnikiem Stalina.”⁶⁷

Szczęśliwie do wyburzenia nie doszło a obecna 300 rocznica zwycięstwa króla Jana III Sobieskiego pod Wiedniem każe mieć nadzieję, iż wymagający prac konserwatorskich pomnik króla doczeka się troskliwej opieki.

P R Z Y P I S Y

¹ „Czas”, nr 130, 12.VI.1883, s. 2; Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej: WAPKr), akta Towarzystwa Strzeleckiego Krakowskiego (dalej: TSK) — TSK 72, akt abdykacji Ludwika Bogackiego; TSK 88, inwentarz TSK z 1884 r., punkt 3.

² „Czas”, nr 131, 13.VI.1883, s. 3.

³ „Czas”, nr 138, 21.VI.1883, s. 2.

⁴ tamże; nie zachowały się, niestety, protokoły obrad Zarządu TSK z 1883 r., które pozwoliłyby na bardziej precyzyjne odtworzenie faktów.

⁵ WAPKr, TSK 72, Akta Sekretariatu TSK z 1883 r.

⁶ tamże,

⁷ rysunek ten nie zachował się,

⁸ WAPKr, TSK 72,

⁹ tamże,

¹⁰ tamże,

¹¹ tamże; w podliczeniach na liście składek błędnie wpisano sumę 1560,45 zł.r.,

¹² „Czas”, nr 163, 21.VII.1883, s. 2,

¹³ „Czas”, nr 177, 7.VIII.1883, s. 2,

¹⁴ „Czas”, nr 185, 17.VIII.1883, s. 3,

¹⁵ „Czas”, nr 183, 14.VIII.1883, s. 3,

¹⁶ „Czas”, nr 187, 19.VIII.1883, s. 2,

¹⁷ tamże,

¹⁸ „Czas”, nr 193, 26.VIII.1883, s. 2; nr 194, 28.VIII.1883, s. 2; nr 195, 29.VIII.1883, s. 2,

¹⁹ „Program uroczystości dwuchsetletniej rocznicy zwycięstwa króla Jana III pod Wiedniem w Krakowie d.11,12 i 13 Września b.r. odbyć się mających ułożony w moc uchwały Rady Miasta Krakowa z dnia 22 stycznia 1883”, s. 4. Program ten, w poszerzonej wersji, przedrukował także „Czas”, nr 204, 8.IX.1883, s. 3 oraz dodatek do numeru 204 „Czasu” z 9.IX.1883. Informacja o uroczystościach w Ogrodzie Strzeleckim jest tu bardziej obszerna, cyt.: „Program szczegółowy jest następujący: salwy z moździerzy ogłoszą początek uroczystości. Uroczystość cała obejmuje: 1) odsłonięcie i poświęcenie pomnika przy stosownym przemówieniu jednego z członków Towarzystwa Strzeleckiego, 2) strzelanie członków strzeleckich miejscowych i zamiejscowych do celu o nagrody pamiątkowe, 3) wspólną ucztę składkową wieczór tegoż dnia w sali strzeleckiej odbyć się mającą. Podczas uroczystości tych przez całe pół dnia przygrywać będzie muzyka wojskowa, jak zwykle podczas niedzielnych koncertów.

W dniu 13 września po południu wykona Towarzystwo Muzyczne wraz z przybyłymi z kraju śpiewakami koncert zbiorowy w Ogrodzie Strzeleckim... Dnia 15 września ... o godz. 4 uczta w sali Towarzystwa Strzeleckiego wynajętej dla uczestników zjazdu Artystów i Literatów — p.m.”.

²⁰ WAPKr, TSK 72,

²¹ tamże,

²² „Nowa Reforma”, nr 196, 30.VIII.1883, s. 3,

²³ „Czas”, nr 203, 7.IX.1883, s. 3,

²⁴ WAPKr, TSK 72, rachunki nr 1, nr 2, nr 3, nr 6, nr 8,

²⁵ tamże, rachunek nr 4,

²⁶ tamże, rachunek nr 7,

²⁷ tamże, rachunek nr 5, nr 8,

²⁸ „Czas”, nr 205, 11.IX.1883, s. 2,

²⁹ WAPKr, TSK 72,

³⁰ WAPKr, TSK 25, księga członków TSK 1880—1888, s. 36, nr 134,

³¹ WAPKr, TSK 47, kurendy z lat 1883—1886, s. 13,

³² „Czas”, nr 209, 15.IX.1883, s. 2,

³³ „Nowa Reforma”, nr 209, 15.IX.1883, s. 2,

³⁴ „Czas”, op. cit.,

³⁵ „Nowa Reforma”, op. cit.,

³⁶ „Czas”, op. cit.,

³⁷ tamże,

³⁸ „Czas”, nr 210, 16.IX.1883, s. 2,

³⁹ „Czas”, nr 209, 15.IX.1883, s. 2—3; WAPKr, TSK 113, rachunki TSK z lat 1843—1938; TSK 88, l.p. 215; Biblioteka Muzeum Historycznego m. Krakowa (dalej:

BMHK), 2362P/69, inwentarz TSK z 1908 r., s. 18, nr 57; BMHK, 2363P/69, inwentarz TSK z 1938 r., s. 10. Numizmat ten z 1857 r., w formie krzyża z herbem Poznania na awersie i napisem: „Od członka gieldy strzeleckiej w Poznaniu”, został skradziony ze zbiorów MHK 9 kwietnia 1962 r.,

⁴⁰ „Czas”, op. cit.; WAPKr, TSK 113, rachunki za kolację, za piwo i szampań oraz srebra wypożyczone ze składu Edwarda Filipowicza,

⁴¹ tamże; „Nowa Reforma”, nr 210, 16.IX.1883, s. 2,

⁴² „Czas”, op. cit.,

⁴³ tamże,

⁴⁴ „Nowa Reforma”, op. cit.,

⁴⁵ tamże,

⁴⁶ tamże,

⁴⁷ tamże,

⁴⁸ tamże,

⁴⁹ tamże; „Czas”, op. cit.,

⁵⁰ WAPKr, TSK 72,

⁵¹ WAPKr, TSK 47, s. 14,

⁵² tamże, s. 15,

⁵³ MHK, kolekcja Bractwa Kurkowego, eksponat nr: MHK 287/Br.K.; BMHK, Inwentarz TSK z 1908 r., s. 72; Inwentarz TSK z 1938 r., s. 35,

⁵⁴ BMHK, archiwalia Br.K., nr 2364P/69; Inwentarz TSK z 1908 r., j.w.; Inwentarz TSK z 1938 r., j.w.,

⁵⁵ WAPKr, TSK 103. W księdze kasowej TSK, w początkach października 1884 r., odnotowano wydatek 32 z.r. 25 centów: „Kaligrafowi za adres do Poznania”, a 31 listopada 1884 r. 11 złr. 50 centów za: „Ramy rzeźbione do adresu”.

⁵⁶ WAPKr, TSK 73, akta sekretariatu TSK z 1884 r.,

⁵⁷ tamże, m.in.: „Ubolewam bardzo, że od przyjętego zwyczaju odstąpiono, tj. że pierwszą wspólną wieczercę przy rozpoczęciu strzelania urzędu Wydział dla uczczenia osób zasłużonych a nie jak zwykle bywało dla wszystkich nie zasłużonych członków. Dlatego udziału nie wezmę. A. Zarzycki” oraz: „Po ciężkiej i dotkliwej stracie mego kuzyna ś.p. F. Księżarskiego, a to stracie dla całego kraju, w podobnej uroczystości udziału nie biorę. Jacek Matusiński, król”.

⁵⁸ „Czas”, nr 138, 21.VI.1883, s. 2,

⁵⁹ Łukaczowa - Korpala Zofia, Luty - Melbichowska Aleksandra, Korpala Michał Stefan. (1854—1915), *Słownik Artystów Polskich*, t. IV, w druku, maszynopis, s. 2. Za udzielone mi informacje i udzielenie maszynopisu biogramu serdeczne podziękowania zechce przyjąć p. Zofia Korpala-Łukaczowa. Dziękuję również p. dr Celinie Bąk-Kocarskiej za wskazanie mi Tego źródła informacji.

⁶⁰ „Nowa Reforma”, nr 222, 30.IX.1883, s. 5,

⁶¹ WAPKr, TSK 88,

⁶² tamże,

⁶³ WAPKr, TSK 110,

⁶⁴ tamże, s. 7—8,

⁶⁵ Dobrzycki Jerzy, Bractwo Kurkowe w dziejach i kulturze Krakowa. Maszynopis w BMHK, nr inw. R. 367 1978K/89, s. 52,

⁶⁶ Decyzja Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie z dnia 28 czerwca 1951 r. L.S.A.S.I 3/36/51 dotycząca likwidacji stowarzyszenia pod nazwą: „Towarzystwo Strzeleckie (Bractwo Kurkowe)”,

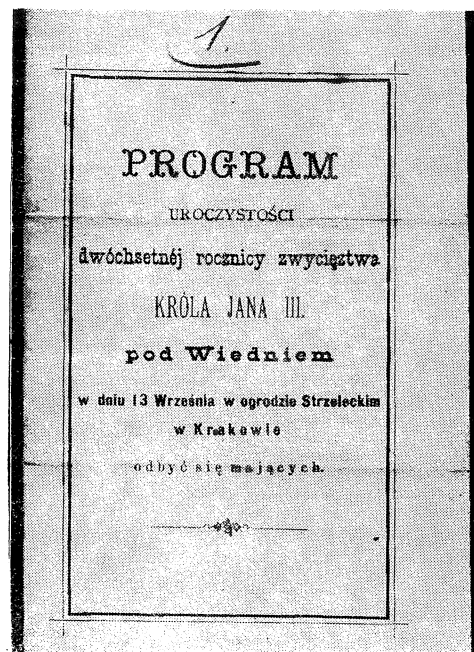
⁶⁷ Bogdanowski Wincenty, Wspomnienia z lat 1905—1967, maszynopis nr 24 w BMHK, s. 100,

AN E K S

Program uroczystości dwóchsetnej rocznicy zwycięstwa Króla Jana III pod Wiedniem w dniu 13 Września w Ogrodzie Strzeleckim w Krakowie odbyć się mających.¹

* * *

¹ Program ten wydrukowano kosztem TSK, w nakładzie 300 egzemplarzy, w drukarni A. Koziańskiego w Krakowie (ul. Szewska L.21), patrz: WAPKr, TSK 113.



13. Program uroczystości w Ogrodzie Strzeleckim w dniu 13.IX.1883, WAPKr, TSK 75, fot. Józef Korzeniowski,

Program uroczystości Sobieskiego w Ogrodzie Strzeleckim.

Dnia 12 Września 1883 r. o godz. 6-tej wieczorem zgromadzą się krakowscy i zamiejscowi członkowie Towarzystw Strzeleckich w sali strzeleckiej w ogrodzie w celu wzajemnego się zapoznania.

1) Dnia 13 Września 1883 przed godziną 3 po południu zgromadzą się członkowie Towarzystw Strzeleckich w sali strzeleckiej, a o godz. 3 po południu salwy z moździerzy oznajmiją rozpoczęcie uroczystości odsłonięcia i poświęcenia pomnika Sobieskiego, która obejmie:

- a) udanie się strzelców ze sali in corpore z godłami do pomnika Sobieskiego;
- b) stosowne przemówienie jednego z członków strzelców krakowskich;
- c) kantatę wykonaną przez Krakowskie Towarzystwo Muzyczne;
- d) poświęcenie pomnika przez kapelana strzelców krakowskich.

2) Za powrotem strzelców do sali rozpocznie się strzelanie do tarczy o nagrody pamiątkowe. Strzelanie to, w którym tylko członkowie Towarzystw Strzeleckich udział brać mogą, trwać będzie do zmroku, a w razie nieskończenia, dalsze strzelanie odbędzie się 14 Września 1883.

3) O godzinie 8 wieczór wspólna uczta w sali strzeleckiej.

U W A G A:

- 1) Przez całe pół dnia przygrywać będzie muzyka wojskowa — Wieczorem elektryczne Oświetlenie ogrodu.
- 2) Członkowie biorący udział w strzelaniu płacą 5 złr. wpisowego i zgłosić się mają 12-go podczas zapoznania się. Członkowie zaś biorący udział w uczcie płacą 6 złr. i zgłosić się mają najdalej do 8 Września b.r.